

Kowalski, Monte Cassino

Siedzę w kawiarni na Monciaku
Przez słomkę ją podglądam jak
Boi się spojrzeć w moją stronę
Lecz gdy to robi daje znak
I już jest moja sami wiecie
Dwa razy kelner - proszę sto
A że romantyk jestem przecież
Butelka wina, molo, koc
Monte Cassino, Dziewczyna i Wino
W słonecznym sierpniu gwiazdy
Ściągają tłumy na swój spid
Na pierwsze miejsca nie ma szansy
Lecz nie na frajer ma się kit
I już bruneta farbowana
Mą twarz zamyka w swoje uda
A marynara krochmałem usztywniana
Nad jej głową kręci cuda
Monte Cassino, Dziewczyna i Wino
Monte Cassino stare kino
Film nowy więc go grają w dzień
Przecież nie mogę go ominąć
Nie jestem leń choć jestem leń
Reklamy, tytuł, pierwsza scena
Aż w fotel przyduśliło mnie
W Sopocie chłopak i dziewczyna
Śpiewali właśnie słowa te:
Monte Cassino, Dziewczyna i Wino